

Sygn. akt I.Ca 145/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 lipca 2013r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Dariusz Małkiński SSO Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej M. H. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. H. (1) przeciwko A. N.**

### **o zadośćuczynienie**

na skutek apelacji pełnomocnika powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie V Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w S.

z dnia 4 lutego 2013r., sygn. akt V C 12/13

1. Oddała apelację;
2. Odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 145/13

## UZASADNIENIE

Małoletnia powódka M. H. (1) reprezentowana przez matkę A. H. (1) w pozwie skierowanym przeciwko A. N. domagała się zapłaty kwoty 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż dnia 2 maja 2012 r. na placu zabaw przy ul. (...) w S. została pogryziona przez psa, który zaatakował ją i przewrócił na beton oraz ugryzł tuż pod prawym okiem. Przybyła na miejsce zdarzenia policja ustaliła, iż pies należy do pozwanego A. N.. Właściciel psa został ukarany mandatem karnym za czyn z art. 77 k.w. (niezachowanie zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia). Zdarzenie to spowodowało nie tylko konieczność jej leczenia i wizyt w gabinetach lekarskich, ale jednocześnie wywołało silny uraz psychiczny objawiający się kłopotami z zasypianiem, przerywaniem snu i krzykami, i w związku z tym zaszła konieczność wizyt w poradni

psychologiczno - pedagogicznej w S.. Poza tym obecnie boi się psów oraz posiada pod prawym okiem widoczną bliznę, która prawdopodobnie nie zniknie przez długie lata.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. N. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie strony powodowej kosztami procesu. Wskazał, iż nie ponosi winy w nadzorze, albowiem pies został zabrany bez jego wiedzy i zgody przez dziadka małoletniej powódki i wtedy doszło do zdarzenia. Z ostrożności procesowej zarzucił, iż kwota dochodzona pozwem jest rażąco zawyżona, a nadto podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt: V. C. 12/13 Sąd Rejonowy w Augustowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny w S. zasądził od pozwanego A. N. na rzecz powódki M. H. (1) kwotę 4.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz między stronami zniósł wzajemnie koszty procesu i odstąpił od obciążania stron brakującymi kosztami postępowania.

### ***Wydanie wyroku poprzedziły następujące ustalenia faktyczne oraz prawne:***

Dnia 2 maja 2012 r. małoletnia M. H. (1) bawiła się na placu zabaw przy ul. (...) w S.. W pobliżu tego miejsca zlokalizowana jest firma (...). (...), geometria kół”. Na terenie tejże firmy chowane są dwa psy. Gdy przez plac zabaw przechodził dziadek M. A. H., biegł przy nim luzem jeden z psów chowanych na terenie firmy (...). Gdy M. H. (2) dostrzegła dziadka, wybiegła w jego kierunku, a wtedy pies towarzyszący A. H. (2) rzucił się na dziewczynkę. M. H. (1) upadła na ziemię.

W wyniku ataku psa, M. H. (1) doznała rany powieki dolnej oka prawego, stłuczenia czoła z podbiegnięciem krwawym, licznych zadrapań w okolicy tułowia i kolan. Na miejsce zdarzenia wezwano policjantów z KPP w S., którzy ukarali A. N. mandatem karnym za wykroczenie z art. 77 kw tj. za niezachowanie zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia.

Matka małoletniej przewiozła córkę do SP ZOZ w S., gdzie udzielono jej pomocy medycznej. Po zaopatrzeniu rany poszkodowana udała się do domu pod opieką matki. Dalsze leczenie kontynuowano w Poradni Chirurgicznej w S., gdzie obserwowano postępy gojenia, zdjęto szwy, zalecono nawilżanie świeżej blizny.

Odnosząc się do treści art. 431 § 1 k.c., Sąd I instancji wskazał, że odpowiedzialność za zwierzęta oparta jest na założeniu, że jeżeli zwierzę wyrządza szkodę, to dzieje się tak ze względu na nienależyte sprawowanie nad nim nadzoru (wina w nadzorze) - przy czym odpowiedzialność ta oparta jest na domniemaniu winy w nadzorze. Zwierzę chowa ten, kto sprawuje nad nim pieczę. W konsekwencji uznał, że pozwany A. N. odpowiedzialny jest za skutki zdarzenia z dnia 2 maja 2012 r., albowiem jego pies biegał luzem bez żadnego nadzoru. Ponadto Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie udowodnił, aby małoletnia powódka przyczyniła się do powstania szkody. Wskazał, iż małoletnia poszkodowana wybiegła z placu zabaw w kierunku swojego dziadka. Powódka w żadnej mierze swoim zachowaniem nie sprowokowała reakcji zwierzęcia.

Badając przesłanki wynikające z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że powódka wskutek zdarzenia doznała uszkodzenia ciała w postaci rany powieki dolnej prawej, stłuczenia czoła z podbiegnięciem krwawym, zadrapań na tułowiu i kolanach, jak też jego leczenie, polegające na zszyciu rany. Powódka odczuwała związane z tym nasilone dolegliwości bólowe w pierwszej dobie po urazie. Nadto istotną dolegliwością dla dziecka było chirurgiczne zaopatrzenie rany oraz zmiana opatrunków. Oprócz powyższych cierpień fizycznych, powódka doznała także cierpień natury psychicznej. Wiąże się to z samym zdarzeniem, jak też jego okolicznościami - została nagle zaatakowana przez psa, który ją przewrócił. Po tym zdarzeniu zaczęły się pojawiać objawy stresu pourazowego, nastąpiły problemy ze snem, dziewczynka wycofała się ze spania na oddzielnym posłaniu i optowała za spaniem z matką, przebudzała się, kiedy tylko odczuwała efekt unieruchamiającego omotania, „skrępowania” pościelą reagowała krzykiem, nietrzymanie moczu i kału. Problemem dla dziecka było również wyjście na podwórko, opierała się tłumacząc się tym, że jest brzydka oraz, że inni będą się z niej śmiać. Ograniczała ją rana pod okiem. Do chwili obecnej

permanently lęka się psów. Powódka z powodu emocjonalnej reakcji wstrząsowej - silnego przestachu, była poddana również konsultacjom w Poradni P. – Psychologicznej.

W ocenie Sądu Rejonowego, rozmiar i charakter urazu, jakiego doznała powódka, oraz częściową trwałość skutków zdarzenia zwłaszcza w sferze psychicznej, skłania do przekonania, iż kwotą adekwatną jest kwota 4.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa tj. dn. 16 lipca 2012 r. do dnia zapłaty. Wskazał, że jedynym trwałym następstwem zdarzenia z dnia 2 maja 2012 r. jest blizna powieki dolnej oka prawego długości 15 mm, gładka, przebarwiona różowo. Blizna ta jest widoczna tylko przy dobrym oświetleniu. Nie ogranicza ruchu powieki, nie powoduje przykurczu. W przyszłości ulegnie ona samoistnemu upodobnieniu do otaczających tkanek i nie będą konieczne procedury medyczne w celu jej likwidacji. Leczenie chirurgiczne zakończono 16 maja 2012 r., tj. po upływie 2 tygodni od zaistniałego zdarzenia. Nadto małoletnia powódka sukcesywnie oswajała się z emocjonalnymi skutkami zdarzenia. Pozostaje jedynie nadal uogólniony lęk przed konkretnym zwierzęciem, co w ocenie Sądu Rejonowego prowadzi do wniosku, iż przy umiejętnym prowadzeniu wychowawczym ma on duże szanse odpowiednio się wyciszyć, w postaci mimowolnego, podświadomego zaniepokojenia, wzmożonej czujności w zetknięciu ze zwierzęciem. Zasądzona suma uwzględnia również sytuację majątkową pozwanego, który jest przedsiębiorcą. Z tych też przyczyn, odszkodowanie powyżej kwoty 4.000,00 zł jest wygórowane.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka M. H. (1), zarzucając Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 445 § 1 k.c. przez zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w znacznie zaniżonej wysokości, która nie rekompensuje w pełni doznanej przez nią krzywdy spowodowanej pogryzieniem przez psa dnia 2 maja 2012 r.

Wskazując na powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzonej od pozwanego na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 9.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu za I instancję proporcjonalnie do ostatecznego wyniku sporu oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelację powódki jako niezasadną należało oddalić.**

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Postępowanie apelacyjne, wobec postawionych przez powódkę zarzutów, sprowadzało się w istocie do oceny prawidłowości określenia przez Sąd I instancji wysokości przyznanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy zauważa, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Konstrukcja art. 445 k.c. pozostawia z woli ustawodawcy swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwala uwzględnić również indywidualne właściwości osoby poszkodowanej. Oczywiście swobody tej nie można utożsamiać z dowolnością.

Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów, w oparciu o które należy dokonywać oceny zasadności przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości - poza stwierdzeniem w art. 445, że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia - judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych

kryteriów jest uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy wpływających na wysokość zadośćuczynienia, i odniesienie oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej poszkodowanej osoby. Oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy i indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Dlatego zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 "korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie".

W niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy. Szeroko pojęte poczucie krzywdy jest tym elementem zakresu krzywdy, który ze swej istoty jest niemierzalny. Pozostając jednak w związku z pozostałymi elementami krzywdy pozwala na ocenę zakresu cierpień i ich skutków na podstawie obiektywnych okoliczności.

Można do nich zaliczyć długotrwałość cierpień, zdolność do samodzielnego poradzenia sobie z sytuacją wywołaną odniesionymi obrażeniami ciała, stopień zakłóceń w zakresie do możliwości normalnego funkcjonowania. Należały też uwzględnić tak indywidualne kryteria jak natężenie bólu i zdolność jego znoszenia i inne cierpienia psychiczne związane z procesem choroby i podjętym leczeniem. W aspekcie tego kryterium Sąd orzekający o zadośćuczynieniu władny jest do uwzględnienia indywidualnych właściwości, a nawet subiektywnych odczuć osoby pokrzywdzonej, jeśli będą one miały istotne znaczenie na tle rozpoznawanej sprawy.

Sąd Okręgowy podzielając ten kierunek orzecznictwa, przyjmuje powyżej wyrażone poglądy za punkt wyjścia do rozważań, czy zadośćuczynienie zasądzone w niniejszej sprawie stanowi odpowiednią sumę w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Wskazane przez Sąd Rejonowy okoliczności, które Sąd ten wziął pod uwagę określając ostatecznie wysokość zadośćuczynienia należnego powódce na kwotę 4.000,00 zł nie pozwalają na podzielenie twierdzeń apelacji o rażąco zaniżonym zadośćuczynieniu. Sąd Rejonowy w sposób uprawniony uwzględnił w tym zakresie, zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, okres rekonwalescencji. Dowodem potwierdzającym zakres skutków fizycznych doznanych przez powódkę, jakie były przedmiotem również analizy Sądu Rejonowego stanowi opinia sporządzona przez biegłego sądowego J. O., z której wynika, że na skutek zdarzenia z dnia 2 maja 2012 r. powódka posiada widoczną bliznę na powiece o długości ok. 15 mm. Blizna ta nie ma przebarwień i przerostu bliznowatego, jest barwy otaczających tkanek, niebolesna, ruchoma względem podłoża. W przyszłości można oczekiwać, iż będzie się ona zmniejszać (k. 187-189).

Powyższe wnioski są zgodne z oceną, jaką przedstawił Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu. W/w opinia nie dostarcza Sądowi Okręgowemu odmiennej oceny jaką poczynił Sąd meriti. Sąd Rejonowy uwzględnił bowiem, że trwałym następstwem zdarzenia z dnia 2 maja 2012 r. jest blizna powieki dolnej oka prawego długości 15 mm, gładka o przebarwieniu różowym. Blizna ta jest widoczna tylko przy dobrym oświetleniu, nie ogranicza ruchu powieki, nie powoduje przykurczu. W przyszłości ulegnie ona samoistnemu upodobnieniu do otaczających tkanek i nie będą konieczne procedury medyczne w celu jej likwidacji.

Reasumując ten wątek rozważań Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia art. 445 § 1 k.c. przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego, przyznana ostatecznie przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia jest adekwatna w okolicznościach niniejszej sprawy, uwzględnia wszystkie kryteria, które aktualnie Sąd winien brać pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia, a zatem uznanie zasądzonej z tego tytułu kwoty za odpowiednią sumę w rozumienia art. 445 § 1 k.c. było uprawnione. W żadnym razie wniesiona apelacja nie prowadzi do wniosku, iż kwota zadośćuczynienia jest rażąco niska, a tylko wówczas uzasadniona byłby ingerencja w wysokość zadośćuczynienia sądu odwoławczego. Zarzuty apelacyjne powódki podejmujące próbę znalezienia obiektywnych mierników przy zastosowaniu których możliwe by było zobiektywizowanie wysokości zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy ocenia, że nie mogły one odnieść żadnego praktycznego skutku.

W konsekwencji tych rozważań Sąd Okręgowy ocenił, że zarzucane przez apelującą naruszenie prawa materialnego w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi. Nie podzielenie przez Sąd Okręgowy zarzutów apelacji odnoszących

się do meritum zaskarżonego wyroku, przesądza również o braku podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o kosztach procesu.

Nie znajdując podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji powódki Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu poniesionych przed Sądem Okręgowym orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż z uwagi na sytuację materialną powódki i zasady słuszności, niezasadnym jest obciążanie jej kosztami procesu.